

UCHWAŁA

Dnia 12 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Barbara Skoczowska (sprawozdawca)

Protokolant starszy inspektor sądowy Marta Brzezińska

przy udziale Radosława Ignatiewa – prokuratora Instytutu Pamięci Narodowej Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Białymstoku oraz SSN Andrzeja Tomczyka – Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Najwyższego

w sprawie X. Y. - sędziego Sądu Najwyższego w stanie spoczynku

po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej,

na posiedzeniu w dniu 12 lutego 2025 r.,

zażalenia prokuratora Instytutu Pamięci Narodowej Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Białymstoku na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2024 r., sygn. akt I ZI 26/23, w przedmiocie odmowy udzielenia zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej X. Y. - sędziego Sądu Najwyższego w stanie spoczynku

podjął uchwałę:

uchwalił:

1. utrzymuje w mocy zaskarżoną uchwałę;

**2. obciąża Skarb Państwa kosztami postępowania
odwoławczego.**

Zbigniew Korzeniowski Wiesław Kozielowicz Barbara Skoczowska

UZASADNIENIE

Prokurator Instytutu Pamięci Narodowej – Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Białymstoku wnioskiem z dnia 31 marca 2023 r., sygn. akt [...], zwrócił się do Sądu Najwyższego o podjęcie uchwały w przedmiocie wyrażenia zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej X. Y. - sędziego Sądu Najwyższego w stanie spoczynku za czyny polegające na tym, że:

1. jako funkcjonariusz państwa komunistycznego – sędzia, przewodniczący składu orzekającego Sądu [...] Okręgu Wojskowego w B., działając wspólnie i w porozumieniu z dwoma sędziami, członkami tego składu, stosował represje wobec S. K. w ten sposób, że w dniu 27 stycznia 1982 r., w O., obecnie woj. [...], w postępowaniu karnym, sygn. [...], przekroczył swoje uprawnienia i wydał z naruszeniem prawa wyrok skazujący S. K. za działanie nie wyczerpujące znamion przypisanego mu przestępstwa z art. 48 ust. 2 dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym, powodując bezprawne pozbawienie wolności S. K. na okres powyżej 7 dni, od daty wydania tego orzeczenia do chwili zwolnienia pokrzywdzonego z zakładu karnego w dniu 20 września 1982 r., przy czym było to także poważne prześladowanie S. K. z powodu uznania go za członka grupy społecznej, opozycyjnej wobec ówczesnego systemu władzy, tj. zbrodni komunistycznej oraz przeciwko ludzkości z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 189 § 2 k.k. w zw. z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu powoływanej dalej jako „ustawa o IPN” i art. 3 ustawy o IPN;
2. jako funkcjonariusz państwa komunistycznego – sędzia, przewodniczący składu orzekającego Sądu [...] Okręgu Wojskowego w B., działając wspólnie i w porozumieniu z dwoma sędziami, członkami tego składu, stosował represje wobec H. K., w ten sposób, że w dniu 27 stycznia 1982 r. w O., obecnie woj. [...], w postępowaniu karnym, sygn. [...], przekroczył swoje uprawnienia i wydał z naruszeniem prawa wyrok skazujący H. K. za działanie nie wyczerpujące znamion przypisanego mu przestępstwa z art. 48 ust. 2 dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym, powodując

bezprawne pozbawienie wolności H. K., na okres powyżej 7 dni, od daty wydania wspomnianego orzeczenia do chwili zwolnienia pokrzywdzonego z zakładu karnego w dniu 28 marca 1983 r., przy czym było to także poważne prześladowanie H. K. z powodu uznania go za członka grupy społecznej, opozycyjnej wobec ówczesnego systemu władzy, tj. zbrodni komunistycznej oraz przeciwko ludzkości z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 189 § 2 k.k. w zw. z art. 2 ust. 1 ustawy o IPN i art. 3 ustawy o IPN.

Sąd Najwyższy uchwałą z dnia 9 października 2024 r., sygn. akt I ZI 26/23, odmówił zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Najwyższego w stanie spoczynku X. Y. – za czyny wskazane we wniosku prokuratora Instytutu Pamięci Narodowej – Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Białymstoku z dnia 31 marca 2023 roku sygn. [...], zaś kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Zażalenie na tę uchwałę wniósł prokurator Instytutu Pamięci Narodowej – Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Białymstoku, zaskarżając ją w całości na niekorzyść sędziego Sądu Najwyższego w stanie spoczynku – X. Y. i zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jej podstawę i mający wpływ na jej treść, a polegający na uznaniu, że materiał dowodowy, zebrany w czasie postępowania przygotowawczego Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Białymstoku, sygn. [...], nie dostarcza podstaw do uznania, że zarzuconym działaniem X. Y. dopuścił się rażącej i oczywistej obrazy przepisów prawa, a zatem zaszły przesłanki do udzielenia zezwolenia na pociągnięcie wymienionego sędziego do odpowiedzialności karnej.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonej uchwały i przekazanie sprawy Izbie Odpowiedzialności Zawodowej Sądu Najwyższego do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie jest zasadne, a zarzut podniesiony przez skarżącego ma charakter polemiczny.

Zbrodnia komunistyczna, zgodnie z art. 2 ustawy o IPN, to czyn popełniony w okresie od 8 listopada 1917 r. do dnia 31 lipca 1990 roku przez funkcjonariuszy aparatu państwowego, organów ścigania, organów administracji publicznej lub innych podmiotów działających na rzecz reżimu komunistycznego, skierowanym przeciwko podstawowym prawom i wolnościom obywatelskim, w tym przede wszystkim poprzez działanie w ramach systemu politycznego, który miał na celu represjonowanie opozycji politycznej. Natomiast zbrodnia sądowa rozumiana przez pryzmat art. 2 ustawy o IPN odnosi się do przestępstw popełnianych przez osoby pełniące funkcje w systemie wymiaru sprawiedliwości w okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, a szczególnie w kontekście represji politycznych stosowanych przez władze komunistyczne. Zbrodnią sądową jest zatem, najogólniej rzecz ujmując, umyślne, rażące nadużycie władzy sędziowskiej, związanej z orzekaniem w procesach politycznych, które miały charakter represyjny, a nie sprawiedliwy w wyniku nacisków, często bez poszanowania fundamentalnych zasad normujących postępowanie karne, jak również kardynalnych zasad określających podstawy pociągnięcia człowieka do odpowiedzialności karnej. Celem takich działań było dążenie do umocnienia władzy komunistycznej poprzez stosowanie represji wobec osób, które były uznane za zagrożenie polityczne lub ideologiczne.

W kontekście zbrodni sądowych popełnionych w okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Sąd Najwyższy wypowiedział się w uchwale, która ma moc zasady prawnej, z dnia 19 września 2023 r. sygn. II ZZP 2/22 stwierdzając, że pojęcie zbrodni przeciwko ludzkości (art. 3 ustawy o IPN) może obejmować także jednokrotne zachowanie sędziego, nawet związane z jego orzekaniem, jeżeli zostało popełnione jako element rozległego i świadomego prześladowania z powodu przynależności osób prześladowanych do określonej grupy politycznej. Warunkiem koniecznym było uznanie, że sędzia co najmniej aprobował taki sposób realizacji polityki

władz państwa i brał tym samym świadomie czynny udział w prześladowaniach.

W tej samej uchwale Sąd Najwyższy wyraził pogląd prawny wskazując, że sędzia nie ponosi odpowiedzialności dyscyplinarnej ani karnej za wydane orzeczenie, nawet jeśli zawiera ono oczywisty błąd w zakresie wykładni czy stosowania prawa krajowego lub unijnego, bądź w zakresie ustaleń faktycznych lub oceny dowodów (arg. ex. art. 107 § 1 pkt 1-3 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych powoływanej dalej jako „u.s.p”). Takie działanie mieści się w istocie wymiaru sprawiedliwości, tj. w niezawisłości sędziowskiej. Jednakże brak odpowiedzialności dyscyplinarnej i karnej sędziego za wydane orzeczenie nie obejmuje sytuacji wyjątkowych, takich jak popełnienie przez sędziego zbrodni sądowej, czyli czynu sprowadzającego się do umyślnego, w formie zamiaru bezpośredniego, zachowania polegającego na wymierzeniu przez niego (sąd z nim w składzie) kary w postępowaniu prowadzonym z naruszeniem fundamentalnych, powszechnie uznanych zasad normujących postępowanie karne, jak również kardynalnych zasad określających podstawy pociągnięcia człowieka do odpowiedzialności karnej.

Zatem podnoszona przez skarżącego kwestia ustalenia czy zachowanie X. Y. miało postać rażącej i oczywistej obrazy przepisów prawa, nie miała wpływu na treść rozstrzygnięcia. Kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie miało ustalenie, czy zgromadzony materiał dowodowy dawał podstawy do przyjęcia, że zarzucane X. Y. czyny stanowią zbrodnię sądową w rozumieniu art. 2 ustawy o IPN oraz w kontekście rozwoju orzecznictwa Izby Odpowiedzialności Zawodowej, w szczególności mając na uwadze uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2023 r., sygn. II ZZP 2/22. Innymi słowy, czy swoim zachowaniem sędzia X. Y. jako przewodniczący składu orzekającego Sądu [...] Okręgu Wojskowego w B. w sprawie o sygn. akt [...] wydając orzeczenie działał w celu naruszenia podstawowych praw człowieka i wolności obywatelskich, kierując się ideologiczną służbą wobec reżimu. Odpowiedź na powyższe pytanie brzmi przecząco.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że Sąd Najwyższy I instancji w uzasadnieniu uchwały z dnia 9 października 2024 r. sygn. akt I ZI 26/23 odmawiającej zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej X. Y. sędziego Sądu Najwyższego w stanie spoczynku za czyny wskazane we wniosku IPN wyraźnie wskazał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, że doszło do popełnienia przez sędziego X. Y. w trakcie orzekania w sprawie o sygn. akt [...] tzw. zbrodni sądowej, czyli czynu sprowadzającego się do umyślnego, w formie zamiaru bezpośredniego, zachowania polegającego na wymierzeniu kary w postępowaniu prowadzonym z naruszeniem fundamentalnych, powszechnie uznanych zasad określających podstawy pociągnięcia sędziego do odpowiedzialności karnej.

Według trafnego stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w uchwale z dnia 24 maja 2011 r., sygn. akt SNO 20/11 ustalenie, że czyn formalnie wypełnia znamiona przepisu określającego dany rodzaj przestępstwa, nie może jeszcze oznaczać, że zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, pomimo, że tego rodzaju działanie może budzić wątpliwości etyczne i prawne to nie wypełnia znamion zbrodni komunistycznej.

Odnosząc się do oceny zachowania X. Y. należy mieć na uwadze nie tylko treść zarzucanych mu czynów, które jak został podniesione powyżej nie stanowią zbrodni sądowej w rozumieniu ustawy o IPN, nie tylko z uwagi na treść przytoczonej uchwały Sadu Najwyższego, ale przede wszystkim z uwagi na zmianę treści przepisu przepisu art. 107 § 1 pkt 1-3 u.s.p. W 2022 r. wprowadzona została dalsza, szczególna regulacja wyłączająca odpowiedzialność dyscyplinarną sędziego w przypadku błędu, która ma zastosowanie również do odpowiedzialności karnej, na zasadzie stosowania prawa korzystniejszego, wynikającej z art. 4 k.k. Istota wprowadzonej regulacji sprowadza się do wyłączenia możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziego za uczestnictwo w wydaniu wadliwego orzeczenia w sytuacji, gdy wadliwość ta polega na nieprawidłowym, a jednak uzasadnionym treścią zgromadzonych dowodów,

czy też teoretycznie istniejącym sposobem wykładni prawa, oceny dowodów lub dokonania ustaleń faktycznych, rozstrzygnięciem sądu wynikłym wskutek mylnego przekonania sędziego o istnieniu podstaw do takiego sposobu stosowania prawa, podczas gdy w rzeczywistości powinno być wydane orzeczenie o odmiennej treści. Należy podkreślić, że powyższa regulacja nie stanowi, że ten błąd musi być usprawiedliwiony, co ma kluczowe znaczenie przy uwzględnieniu faktu, że do oceny odpowiedzialności karnej sędziego, jak i dyscyplinarnej (art. 128 u.s.p.) mają jednocześnie zastosowanie przepisy art. 28 § 1 i 2, art. 29, art. 30 k.k., w których znajdują się rozróżnienia tych postaci błędu. Oznacza to, że błąd, o którym mowa w art. 107 § 3 pkt 1 u.s.p. to każdy błąd, zarówno usprawiedliwiony, jak i nieusprawiedliwiony. Ustalenie błędu w zakresie procesu związanego z orzekaniem, na płaszczyźnie oceny dowodów, ustaleń faktycznych i subsumcji, prowadzi zatem do wyłączenia odpowiedzialności dyscyplinarnej (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2024 r., sygn. I ZI 21/23).

Nie można przy tym nie zauważyć, iż powyższe unormowanie nie jest rozwiązaniem swoistego rodzaju novum w postępowaniach dyscyplinarnych.

W uzasadnieniu wyroku z 7 maja 2008 r., sygn. akt SNO 45/45, Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny podniósł, iż za błędy w niezawisłym orzekaniu sędziego może być tylko wyjątkowo pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej, a mianowicie wówczas, gdyby miało miejsce tzw. kwalifikowane bezprawie sądowe, czyli zamierzone umyślne, oczywiste i rażące pogwałcenie przepisów prawa, widoczne od razu dla każdego i bez wnikania w szczegóły sprawy oraz bez potrzeby analizowania stanu faktycznego i prawnego, a ponadto pod warunkiem, że usunięcie kwalifikowanych wad orzeczenia nie było możliwe przez zastosowanie prawem przewidzianych procedur umożliwiających instancyjną kontrolę i zweryfikowanie błędnego orzeczenia sądowego. Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w uzasadnieniu wyroku z 17 czerwca 2008 r., sygn. akt SNO 48/08 wskazując, że zastosowanie wobec sędziego instytucji odpowiedzialności dyscyplinarnej byłoby konieczne, gdyby zgodnie z treścią zarzutu i dowiedzionym stanem faktycznym, do przyjęcia i takiej, a nie innej metody

wykładni doprowadziły go nie jego poglądy prawnicze, ale względy natury koniunkturalnej (niezależnie od ich źródeł, czy to natury osobistej, czy majątkowej).

Analizując zachowanie sędziego X. Y. pod kątem wypełnienia zamian czynu dyscyplinarnego należało uwzględnić także kontekst historyczny. Sędziowie w okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mogli znajdować się pod różnymi presjami politycznymi, jednak sam fakt orzekania przez sędziów w tamtym okresie nie może niejako z automatu przesądzać o braku niezawisłości i bezstronności. Podobnie jak nie każdy przypadek wydania wyroku skazującego w tamtym okresie nie może zostać uznany za działanie w charakterze zbrodni komunistycznej. Wobec powyższego zachodzi konieczność odróżnienia działań sędziów wynikających z ich obowiązków zawodowych od intencjonalnego wspierania systemu represji, które stanowiło element szerokiej akcji realizowanej przez cały aparat państwowy, skierowanej wobec osób uznawanych za przeciwników politycznych. W analizowanej sprawie, nie stwierdzono jednoznacznych dowodów na to, że obwiniony sędzia miał pełną świadomość politycznego charakteru represji w stosunku do oskarżonych, czy też na to, że wyrok skazujący miał na celu represję za działalność polityczną w sensie zbrodni komunistycznej. Odpowiedzialność sędziego za takie decyzje, mimo że miały one miejsce w kontekście reżimu, wymaga udowodnienia, iż sędzia świadomie i z pełnym przekonaniem wspierał system represyjny, co w tej sprawie nie zostało wykazane. W odniesieniu do oceny faktycznej, nie ma wystarczających podstaw, by uznać przedstawione czyny sędziego X. Y. za przestępstwa, które stanowią zbrodnię komunistyczną. Wydany przez ww. sędziego wyrok skazujący, pomimo iż wydany w systemie represji, nie stanowił naruszenia podstawowych praw człowieka bowiem był częścią toku postępowania sądowego w ówczesnym systemie prawnym, w oparciu o obowiązujące wówczas przepisy, pomimo ich ideologicznego zabarwienia i negatywnej, teraźniejszej oceny.

Reasumując, w niniejszej sprawie brak jest dostatecznych dowodów na uznanie, że działanie sędziego X. Y. stanowiło element rozległego, intencjonalnego i osobistego prześladowania z powodu przynależności oskarżonych do określonej grupy politycznej, a sędzia ten co najmniej aprobował taki sposób realizacji polityki władz państwa i brał tym samym czynny udział w prześladowaniach. **W niniejszym przypadku nie zostały spełnione przesłanki pozwalające na uznanie czynów sędziego za zbrodnię komunistyczną, a zatem brak jest podstaw do uwzględnienia zażalenia prokuratora i udzielenia zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej.**

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy uchwalił jak w sentencji.

[M. T.]

[r.g.]

Zbigniew Korzeniowski Wiesław Kozielowicz Barbara Skoczowska